

200 000 imigrantów z Włoch ruszy wgłąb Europy?

18 lipca 2017

Od kilku lat głośno mówi się o niebezpieczeństwach wynikających z przyjmowania tzw. uchodźców z krajów arabskich i afrykańskich. Turcja próbowała w przeszłości wykorzystać islamskich migrantów, aby wejść w struktury Unii Europejskiej, otrzymać wizy i kilka miliardów euro. Był to jawny szantaż, któremu UE nie uległa, jednak to jeszcze nie koniec naszych problemów. Teraz islamizowane Włochy grożą Europie inwazją migrantów! [ZNZ]

Od dłuższego czasu Włochy proszą o pomoc. Na terenie kraju przebywa już około 200 tysięcy obcokrajowców a z roku na rok przybywają kolejni. Żaden kraj europejski nie miał zamiaru pomagać w ograniczaniu napływu islamistów – sąsiednia Austria zapowiedziała nawet możliwość wysłania wojsk na wspólną granicę, aby powstrzymać nielegalną migrację. Włochy są osamotnione a jedyne udzielone wsparcie polega na sprowadzaniu kolejnych ludzi. Swoją rolę odgrywają tu organizacje pozarządowe, które zajmują się sprowadzaniem islamistów przez Morze Śródziemne, a podobno współpracują również z przemytnikami. [ZNZ]

Teraz wygląda na to, że Włochy będą szantażować kraje członkowskie Unii Europejskiej lub po prostu dokonają zemsty. Dziennik „The Times” podaje, że włoski rząd zagroził tzw. opcją nuklearną. Zakłada ona otwarcie granic dla 200 tysięcy migrantów i wysłanie ich na północ, czyli w głąb Europy, korzystając z układu z Schengen. Cierpliwość Włochów najwyraźniej dobiegła końca a premier Matteo Renzi zaczął brzmieć jak Erdogan. Polityk powiedział ostatnio, że Włosi nie mają moralnego obowiązku przyjmować ludzi gorszych od siebie. Groził również, że Rzym ograniczy środki finansowe dla krajów UE, które odmówiły pomocy. Jednak nawet to nie wywołało żadnej

reakcji ze strony Unii Europejskiej.[ZNZ]

Włochy są obecnie niczym wulkan. Wielka erupcja może nastąpić w każdej chwili, a wtedy strumień islamskiej lawy zaleje Europę. Dotyczy to również Czech, Polski i Węgier – państw, które odmówiły udziału w programie relokacyjnym. Cały ten projekt miał za zadanie przenieść islamskich migrantów z Grecji i Włoch do poszczególnych krajów, lecz okazał się wielkim niewypałem.[ZNZ]

Niewiele osób zdaje sobie sprawę jak wielkim zagrożeniem może być włoska opcja. Pamiętajmy, że kolejne setki tysięcy uchodźców stacjonuje w Grecji. Z kolei Turcja ugościła kilka milionów migrantów. Jeśli Włochy otworzą swoje granice Grecja może dojść do wniosku, że jej również nikt nie chciał pomóc i tam także może nastąpić otwarcie granic. Erdogan wielokrotnie groził zerwaniem porozumienia z „faszystowską” Unią Europejską, która nie spełniła jego postulatów. W Europie robi się coraz niebezpieczniej i jedynym rozwiązaniem wydaje się być natychmiastowa deportacja wszystkich nielegalnych migrantów, co w chwili obecnej jest już niestety niemożliwe do zrealizowania.[ZNZ]

Tymczasem minister spraw zagranicznych Finlandii postanowił postawić się okoniem. Jego kraj odmówił przyjmowania nowych migrantów relokowanych z Włoch, póki wszystkie kraje UE nie zaczną solidarnie wypełniać zobowiązań.[S]

„Nie zgodzimy się na przyjęcie nowych uchodźców z Włoch, dopóki pozostałe kraje UE nie wypełnią poprzedniego zobowiązania co do relokacji” – oświadczył szef MSZ Finlandii Timo Soini na spotkaniu ministrów spraw zagranicznych państw UE w Brukseli. „Wymagamy dotrzymania umów. Wyjściową kwotą jest 160 tys. osób i dla niej trzeba znaleźć rozwiązanie. Gdy to nastąpi, możemy rozważać kontynuację. Bez tego – nie. Kwoty relokacji muszą zostać zaakceptowane przez wszystkich.”[S]

Na zakończenie przemowy, która wprowadziła innych ministrów w

osłupienie oświadczył, że Unia traci na wiarygodności, mierząc inną miarą te kraje, które uchylają się od swojej odpowiedzialności. Powtórzył de facto stanowisko, które wcześniej nieco w łagodniejszej formie prezentowali premier Finlandii Juha Sipilä, jak i minister spraw wewnętrznych Paula Risikko.[S]

W ramach pierwszych ustaleń dotyczących relokacji z 2015 roku, Finlandia zobowiązała się przyjąć ponad 2 tys. migrantów. Przyjęła 1600... plus dodatkowe nadprogramowe 40 tysięcy, które przybyły tam na własną rękę, nierzadko ryzykując życie. 12 tysięcy otrzymało prawo pobytu.[S]

Autorstwo: John Moll [ZNZ], WK [S]

Źródła: ZmianyNaZiem.pl [ZNZ], Strajk.eu [S]

Kompilacja 2 wiadomości: WolneMedia.net